

Sygn. akt IX Ca 951/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Dobrzyńska-Murawka (spr.)
Sędziowie:	SO Mirosław Wieczorkiewicz SO Beata Grzybek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko K. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 1 lutego 2018 r., sygn. akt I C 2315/17,

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- zasądzoną w punkcie I kwotę 8.237,65 zł z ustawowymi odsetkami obniża do kwoty 7.837,65 zł (siedem tysięcy osiemset trzydzieści siedem złotych sześćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie tam zasądzonymi z tym ustaleniem, że odsetki od kwoty 8.237,65 zł zasądza do dnia 9 lutego 2018 r., od kwoty 8.037,65 zł od dnia 10 lutego 2018 r. do dnia 30 marca 2018 r. i od kwoty 7.837,65 zł od dnia 31 marca 2018 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

- w punkcie III, w miejsce dotychczasowego rozstrzygnięcia, nie obciąża pozwanej kosztami procesu na rzecz powódki;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.

Mirosław Wieczorkiewicz Ewa Dobrzyńska-Murawka Beata Grzybek

Sygn. akt IX Ca 951/18

## UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej K. D. kwoty 11.237,65 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 września 2016 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona pozwem kwota wynika z umowy limitu odnawialnego z dnia 11 lutego 2013 r., którą zawarł z pozwaną. Pozwana nie regulowała zadłużenia co skutkowało wypowiedzeniem jej umowy przez powoda ze skutkiem na dzień 27 czerwca 2016 r.

K. D. w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu elektronicznym wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniosła, że powództwo jest przedwczesne z uwagi na zawarcie przez nią telefonicznie z powodem porozumienia obejmującego zmianę harmonogramu spłaty zadłużenia. Dodatkowo, do dnia zamknięcia rozprawy, spłaciła tytułem zadłużenia 15 rat po 200 zł.

Wyrokiem z dnia 1 lutego 2018 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanej K. D. na rzecz powoda (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwotę 8.237,65 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie ( pkt. 1), w pozostałym zakresie oddalając powództwo (pkt. 2) oraz zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.097,46 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następującego stanu faktycznego:

Strony w dniu 11 lutego 2013 r. zawarły umowę o limit odnawialny. Skutkiem powstałych z tytułu tejże umowy zaległości, powód wypowiedział pozwaną umowę. Na dzień składania pozwu zadłużenie pozwanej z tego tytułu wносиło 11.237,65 zł. Po wytoczeniu powództwa, w trakcie rozmowy telefonicznej w dniu 4 listopada 2016 r. z upoważnionym pracownikiem Banku, powódka potwierdziła fakt wypowiedzenia umowy i istniejącego zadłużenia oraz zobowiązała się do regularnej jego spłaty w kwotach po 200 zł miesięcznie. Powód z kolei zobowiązał się, że w zamian za regularne spłaty zadłużenia nie będzie podejmował wobec pozwanej żadnych kroków w celu przymusowej egzekucji zaległości, nawet po uzyskaniu tytułu wykonawczego w niniejszej sprawie.

Po wytoczeniu powództwa (tj. po dniu 13 września 2016 r.) pozwana spłaciła na rzecz powoda kwotę 3.000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji ocenił, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

W ocenie Sądu I instancji zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwalał na jednoznaczne stwierdzenie, że dokonane przez powoda wypowiedzenie umowy zawartej z pozwaną było skuteczne. Wątpliwości Sądu Rejonowego nie budziła także wysokość zadłużenia potwierdzona pośrednio rozmowie z pozwaną.

Przechodząc do oceny prawnej tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd I instancji wskazał, że odpowiedzialność pozwanej wynika z art. 3 ust. 1. ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r., w której przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, w zw. z art. 720 k.c., z którego wynika obowiązek zwrotu przez pożyczkobiorcę otrzymanych sum.

Mając na względzie okoliczność, że pozwana od dnia wytoczenia powództwa do dnia wyrokowania spłaciła na rzecz powoda łącznie kwotę 3.000 zł w 15 ratach po 200 zł, zaś strona powodowa nie ograniczyła w tym zakresie swojego żądania, podtrzymując je w całości, Sąd I instancji uwzględnił powództwo jedynie co do kwoty 8.237,65 zł (tj. 11.237,65 zł – 3.000 zł), orzekając o odsetkach ustawowych za opóźnienie zgodnie z żądaniem powoda na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., z uwzględnieniem kolejno dokonywanych przez pozwaną spłat.

W pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II). O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła pozwana zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo co do kwoty 7.837,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz rozstrzygającej o kosztach procesu oraz zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a). art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która zamiast swobodnej okazała się dowolną i w konsekwencji doprowadziła do przyjęcia przez Sąd I instancji, iż powód pismem z dnia 31 marca 2016 roku dokonał skutecznego wypowiedzenia umowy nr (...) o limit odnawialny w rachunku nr (...), podczas gdy w świetle ugruntowanego poglądu doktryny i judykatury wypowiedzenie umowy o kredyt konsumencki z zastrzeżeniem warunku jest niedopuszczalne, a przez to sprzeczne z ustawą,

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przez to uznanie, że pozwana potwierdziła skuteczność wypowiedzenia dokonanego przez powódkę w piśmie z dnia 31 marca 2016 r., w sytuacji gdy wniosek ten nie znajduje oparcia w zebranych materiale procesowym, w tym w szczególności pismach procesowych pozwanej oraz utrwalonej na płycie CD rozmowy z pracownikiem banku, gdzie strona pozwana w sposób jednoznaczny kwestionowała zasadność wytoczonego powództwa,

b). art. 217 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez pominięcie, jako spóźnionych, twierdzeń pozwanej wyrażonych na rozprawie w dniu 30 stycznia 2018 r., podczas gdy zaprezentowana argumentacja stanowiła jedynie rozwinięcie dotychczas zajętego stanowiska w sprawie, a nadto jej uwzględnienie nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu niniejszego postępowania, a także strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia twierdzeń strony przeciwnej;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, który był następstwem wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a polegający na przyjęciu, że powódka skutecznie wypowiedziała umowę z dnia 11 lutego 2013 r. o limit odnawialny na rachunku, przy czym pozwana w rozmowie telefonicznej z pracownikiem banku potwierdziła tę okoliczność, w sytuacji gdy wypowiedzenie umowy o kredyt konsumencki z zastrzeżeniem warunku jest niedopuszczalne, a pozwana na każdym etapie postępowania, w tym także w rzeczonyj rozmowie telefonicznej, konsekwentnie kwestionowała zasadność wytoczonego powództwa;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 89 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, która determinowała uznanie, iż dokonane przez powódkę wypowiedzenie umowy o kredyt konsumencki z zastrzeżeniem warunku z dnia 31 marca 2016 r. wywołało zamierzony skutek prawny, co w rezultacie doprowadził do niezastosowania przez orzekający Sąd dyspozycji art. 58 § 1 k.c. w sytuacji gdy na gruncie obowiązującego prawa wypowiedzenie tego rodzaju należy uznać za niedopuszczalne, a przez to nieważne, gdyż pozostaje w sprzeczności z istotą jednostronnych czynności prawnych o charakterze prawnokształtującym, których ostatecznym celem jest definitywne uregulowanie łączącego strony stosunku prawnego.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 7.837,65 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy jednoczesnym uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Ponadto skarżący wniósł o rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu I instancji z dnia 30 stycznia 2018 r. pomijającego twierdzenia pozwanej oraz na zasadzie art. 382 k.p.c. wniósł o uchylenie przedmiotowego postanowienia i uwzględnienie twierdzeń pozwanej wyrażonych na rozprawie z dnia 30 stycznia 2018 r. na okoliczność niedopuszczalności wytoczonego powództwa, spłaty zadłużenia z umowy o limit odnawialny w rachunku w co miesięcznych ratach.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie jedynie w części.

Na wstępie wskazać trzeba, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł na podstawie zaferowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej temu Sądowi, z mocy art. 233 § 1 k.p.c., swobody osądu. Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa procesowego i poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, na podstawie których wyciągnął właściwe wnioski, dające podstawę do częściowego uwzględnienia powództwa. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu owego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1998r., III CKN 650/98, OSNC 1999/3/60 i wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2003r., III CKN 1217/00).

Jedynie, poza już ustaleniem spłaty w wysokości 3.000 złotych przez pozwaną (w trakcie procesu), to jest części dochodzonej należności, Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, na podstawie danych wynikających z pisma powodowego Banku, że pozwana spłaciła jeszcze kwotę 400 złotych w lutym i marcu 2018 r. (k. 111).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zauważyć należy, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Nadto, jak wynika z orzecznictwa, ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Po analizie zebranego materiału dowodowego i uzasadnienia zaskarżonego wyroku należy stwierdzić, że nie zachodzi w sprawie niniejszej sytuacja, którą można byłoby uznać za przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dlatego wywody skarżącego zawarte w apelacji są tylko polemiką z prawidłową oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy. Jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, jeżeli sąd w zakresie dokonanych wyborów środków dowodowych uzasadni to w sposób zgodny z intencją art. 233 § 1 k.p.c., to nie dopuszcza się błędnych ustaleń czy naruszeń wskazanego przepisu.

Również w tym kontekście oceniane uwzględnione twierdzenia strony pozwanej nie mogą wpływać na uznanie oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy za dowolną, o czym niżej.

Dodać tu należy, że to, iż pozwana, z tych samych faktów wywodzi inne wnioski i czyni własne, korzystne dla siebie ustalenia, nie może stanowić podstawy skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. – tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002, II CKN 572/99. Także w wyroku z dnia 20 stycznia 2005, I UK 137/04 Sąd Najwyższy podkreślił, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne; nie jest tu bowiem wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych.

Podstawowym zarzutem strony pozwanej i prezentowanym w toku procesu stanowiskiem była okoliczność braku wymagalności żądanej kwoty z uwagi na nieskuteczne wypowiedzenie umowy.

I tak, odnosząc się do wyrażonej przez skarżącą oceny wypowiedzenia przez Bank umowy jako nie dokonanego kategorycznie, ale z warunkiem, co ma świadczyć o jego nieprawidłowości, stwierdzić należy, iż zarzut ten, przedstawiony w postaci naruszenia art. 89 k.c., uznać należy za niezasadny. Zauważyć bowiem trzeba, że treść wypowiedzenia umowy jest jednoznaczna – Bank wypowiada umowę, wskazuje okres wypowiedzenia oraz jego skutki (k. 27). Wypowiedzenie w swoim brzmieniu jest kategoryczne- „wypowiadamy umowę...”. Takiej oceny nie zmienia

zawarte w wypowiedzeniu stwierdzenie, że brak spłaty całości wymagalnego zadłużenia, spowoduje rozpoczęcie biegu terminu wypowiedzenia. Jest to w sposób oczywisty zapis korzystny dla kredytobiorcy, umożliwiający mu uczynienie wypowiedzenia bezskutecznym. Podkreślenia w szczególności wymaga, że w orzecznictwie dopuszcza się zastrzeżenie warunku także w drodze jednostronnej czynności prawnej obejmującej wypowiedzenie umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 września 2016r., II CSK 750/15). Również podobne stanowisko, odnośnie tzw. „warunku potestatywnego”, zawarł Sąd Najwyższy w postanowieniu siedmiu sędziów III CZP 85/12 uznając za dopuszczalne, co do zasady, dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Pogląd ten orzekający w niniejszej sprawie Sąd w pełni podziela, tym bardziej, że z rozmowy telefonicznej zarejestrowanej na płycie CD, k. 53) nie wynika, aby pozwana kwestionowała to wypowiedzenie („nie jestem w stanie spłacić ...”). Biorąc powyższe pod uwagę, także podnoszony zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. musiał okazać się niezasadny, również gdyby rozważać skuteczność wypowiedzenia przez bank umowy kredytu jako nadużycie prawa. Sąd Najwyższy, w wyroku z 24 września 2015 r. stwierdził, że wykonanie przez bank - kredytodawcę uprawnienia kształtującego w postaci wypowiedzenia umowy kredytowej może być kwalifikowane jako nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c., a wypowiedzenie umowy kredytowej stanowi na pewno bardzo dotkliwie dla kredytobiorców uprawnienie kształtujące banku w stosunku kredytowym, bo jego wykonanie może doprowadzić do zakończenia tego stosunku przed pierwotnie ustalonym okresem spłaty kredytu. W związku z tym wypowiedzenie nie może być wykonane w sposób nagły, zaskakujący dla kredytobiorcy, nawet jeżeli istnieją podstawy do jego podjęcia zgodnie z treścią umowy kredytowej. Stąd właśnie uznanie wypowiedzenia warunkowego w rozumieniu wyżej przedstawionym. Nadto, jak wskazał w ww. wyroku Sąd Najwyższy, sam brak współdziałania banku w rozumieniu art. 354 § 2 k.c. nie oznacza nadużycia prawa podmiotowego, o którym mowa w art. 5 k.c., szczególnie jeżeli to ewentualne nadużycie prawa wystąpiłoby po wypowiedzeniu umowy.

Dodatkowo, odnosząc się do zarejestrowanej rozmowy stwierdzić należy, że pracownica Banku wyraźnie w niej wskazywała, iż nie ona decyduje w tej sprawie, a rozmowa dotyczyła kwestii związanej ze spłatą kwot wynikających z wypowiedzianej umowy tak, aby po wyroku nie kierować sprawy do komornika. Nadto, co wyraźnie ze stanowiska pracownicy Banku wynika, ugoda dotyczy spłat istniejącej zaległości, co umożliwić ma stworzenie historii spłaty, żeby pozwana mogła domagać się umorzenia odsetek karnych.

Analiza tejże rozmowy nie może w żaden sposób prowadzić do wniosku, że doszło do zmiany warunków umowy o limit odnawialny na skutek porozumienia stron tej umowy.

Skoro tak, żądanie powoda było zasadne co do wysokości zadłużenia istniejącego na dzień zamknięcia rozprawy, bowiem musiały zostać uwzględnione wpłaty pozwanej (400 złotych) dokonane po wyroku sądu pierwszej instancji. W tym bowiem zakresie roszczenie powódki zostało już zaspokojone.

Dlatego też Sąd Okręgowy, uwzględniając częściowo apelację odnoszącą się do żądania pozwu, zmienił zaskarżone orzeczenie w pkt I, obniżając zasądzoną zaskarżonym wyrokiem kwotę 8.237,65 złotych do kwoty 7.837,65 złotych z ustawowymi odsetkami wynikającymi z daty spłaty kolejnych kwot i oddalając powództwo w pozostałej części.

Nie ulega wątpliwości, że pomimo spłaty dalszej kwoty 400 złotych, powód nie cofnął w tym zakresie powództwa.

Jednocześnie koniecznym była zmiana orzeczenia w zakresie kosztów procesu. Ostatecznie powód utrzymał się przy swoim żądaniu w znacznej części – ok. 70%, jednakże w ocenie sądu odwoławczego, zaistniała tu podstawa do zastosowania art. 102 k.p.c. Przede wszystkim podkreślić należy, że pozwana spłaciła istotną część zadłużenia (łącznie 3.400 złotych) zgodnie z zawartym porozumieniem, a mimo to, powód nie cofnął powództwa nie tylko przed sądem pierwszej instancji, ale także już w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie wskazując, że pozwana uiściła dalszą część kwoty. Wydawać się może, że podmiot profesjonalny w stosunkach z konsumentem winien zawsze reagować na zmianę okoliczności w sprawie, tym bardziej na fakt spłaty części należności powodującej spełnienie choćby części świadczenia.

Stąd też z uwagi na powyższe, jak i zachowanie pozwanej wykonującej porozumienie, należało przyjąć istnienie szczególnych okoliczności uzasadniających nieobciążanie pozwanej zwrotem na rzecz powoda kosztów procesu według proporcjonalnego ich rozdzielenia.

Zatem Sąd Okręgowy, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt I wyroku, w pozostałej części apelację oddalając jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

Wobec częściowego uwzględnienia apelacji (co do części należności, jak i w zakresie kosztów procesu), Sąd Okręgowy uznał, że zasadnym będzie orzeczenie o kosztach procesu za instancję odwoławczą na mocy art. 100 zd. 1 k.p.c. i wzajemne zniesienie tychże kosztów pomiędzy stronami. Wpływ na takie rozstrzygnięcie miały też przedstawione wyżej powody rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed sądem pierwszej instancji.

Beata Grzybek Ewa Dobrzyńska-Murawka Mirosław Wieczorkiewicz